

Pamiętniki Prawa *periodu obrazowania ruskogo centralizowanego gosudarstwa XIV—XU ww.* (Pamiętniki Ruskogo Prawa, wydanie trzecie, pod redakcją prof. Ł. W. Czeriepnina). Gosudarstwennoje Izdatielstwo Juridiczeskoj Litieratury, Moskwa 1955, s. 527.

Radzieckie wydawnictwo tekstów historyczno-prawnych dla szkół wyższych pt. *Pamiętniki Ruskogo Prawa*, którego dwa pierwsze tomy omawialiśmy w poprzednich rocznikach naszego Czasopisma¹, wzbogaciło się w roku 1955 o tom trzeci. Najobszerniejszy z dotychczasowych, zawiera pomniki prawa okresu powstawania scentralizowanego państwa rosyjskiego, obejmując wieki od XIV do XV. Śmierć inicjatora i pierwszego redaktora wydawnictwa, prof. S. W. Juszkowa, jak i zbyt surowa krytyka, którą wywołały dwa opublikowane poprzednio tomy², mogły nasuwać obawy, czy wydawnictwo będzie kontynuowane w dotychczasowej formie. Dlatego też z prawdziwym zadowoleniem stwierdzamy, iż redakcję wnet przejął wybitny uczony prof. Ł. W. Czeriepnin, a autor zbioru, docent A. A. Zimin, nie tylko nie zniechęcił się stawianymi mu zarzutami, ale wyciągnął z nich kilka trafnych wniosków, co wydawnictwu wyszło na korzyść.

Poprzednie tomy opracowywane były jednoosobowo przez A. A. Zimina, niniejszy jest wynikiem współpracy kilku autorów. Główny jednak trud i tutaj wykonał Zimin, który wybrał i przygotował do druku teksty. Natomiast wprowadzenia do poszczególnych zespołów pomników i komentarze historyczno-prawne opracowywali bądź wspólnie A. A. Zimin i A. G. Polak, bądź każdy z nich samodzielnie. W pracach nad niektórymi tekstami brali ponadto udział W. N. Awtokratow i S. M. Kasztanow. Słuszną tą metodą kolektywnego przygotowywania wydawnictwa, które zawiera przecież bardzo szeroki wachlarz tekstów z różnych dziedzin życia prawnego i społecznego, trudnych do opanowania przez jedną osobę, czyni zadość żądaniom krytyki, która podkreślała, że zbioru tekstów prawniczych nie powinien zestawiać nieprawnik.

Na czele tomu pomieszczono obszerną przedmowę pióra Ł. W. Czeriepnina (s. 5—40). Wprowadza ona w stosunki gospodarcze, społeczne, ustrojowe i polityczne na ziemiach ruskich, głównie północno-wschodnich, w wiekach XIV—XV, oraz omawia zawartość poszczególnych rozdziałów zbioru. Dla potrzeb studentów ramy przedmowy wydają się zbyt szerokie, gdyż powtarza ona w dużej mierze, choć w innej formie, materiał znany z podręcznika historii gospodarczej i historii państwa i prawa ZSRR. Jednakże trzeba wziąć pod uwagę, że wydawnictwo będzie służyć chyba nie tylko studentom prawa i z tego względu bogate naszkicowanie tła historycznego publikowanych tekstów może spełnić pożyteczną rolę.

Z kolei następują pomniki prawa systematycznie ułożone w siedmiu rozdziałach, które jeden po drugim przedstawiają: akty feudalnej własności ziemi i gospodarstwa (s. 43—82), gramoty tzw. *żałowannyje* i *ukazyje* (s. 83—150), akty zarządu lokalnego (s. 151—228), akty sądowe (s. 229—248), gramoty „duchowne” (testamenty) i umowy książąt wielkich i dzielnicowych (s. 249—338), Sudiebnik 1497 r. (s. 339—416), wreszcie pomniki cerkiewnej jurysdykcji (s. 417—460). Umieszczone w dodatku jartyki chanów tatarskich dla moskiewskich metropolitów (s. 461—491) stanowią właściwie rozdział ósmy.

Cały materiał zawarty w powyższych rozdziałach odnosi się jedynie do ziem północno-

¹ Ob. Czasopismo Prawno-historyczne, t. VI zes. 1, s. 369—373, oraz t. VI zes. 2, s. 367—370.

² Chodzi tu o recenzję prof. P. N. Gałanzy i doc. I. D. Martysjewicza, jak również o ocenę podjętą przez katedrę historii państwa i prawa Moskiewskiego Instytutu Prawnego, które opublikowało czasopismo „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo”, 1954, nr 1, s. 148—152. Ob. o tym też w naszym omówieniu II tomu wydawnictwa w Czasopiśmie Prawno-historycznym, t. VI zes. 2, s. 367 nn.

wschodniej Rusi. Ponieważ w tomie II wydawnictwa poświęconym Rusi w dobie rozdrobnienia feudalnego uwzględniono jedynie ziemie halicko-wolyńską, Smoleńsk, Nowogród i Psków, a pominięto Ruś północno-wschodnią, dlatego w rzeczywistości tom III jest uzupełnieniem terytorialnym w stosunku do tomu II. Zgodnie z tym oba tomy zachodzą też na siebie czasowo: tom II mieści w sobie pomniki z wieków XII—XV, a tom III z wieków XIV—XV.

Z drugiej jednak strony tytuł tomu II brzmi: *Pomniki Prawa feudalnie rozdrobnionej Rusi*, a tomu III: *Pomniki Prawa z okresu tworzenia ruskiego państwa scentralizowanego*. Widać, że tom III nie ma być prostym uzupełnieniem tomu II pod względem terytorialnym, ale ma zarazem przedstawiać nowy etap historii państwa i prawa. Wykorzystano przy tym okoliczność, że Ruś północno-wschodnia, którą pominięto w tomie II, była zarazem kolebką scentralizowanego państwa. Stosunek obu tomów do siebie jest więc dość skomplikowany. Linie podziału między nimi stanowią mianowicie zarówno kryterium terytorialne, jak kryterium rozwojowe.

Ta próba pogodzenia ze sobą dwu zupełnie różnych kryteriów pociągnęła za sobą dla obu tomów niemiłe konsekwencje, z których wydawcy częściowo zdawali sobie zresztą sprawę. Oto w tomie II zawierającym całość materiału ziemi halicko-wolyńskiej, Smoleńskiej, Nowogrodu i Pskowa aż do końca XV wieku, musiano pomieścić późne pomniki Nowogrodu i Pskowa (np. gramoty sądowe) noszące w sobie już pewne ślady procesu centralizacyjnego, gdyż w tomie III nie było dla nich miejsca; uzasadniono to tak, że tekstów owych nie należy odrywać od całości prawa danej dzielnicy. Odwrotnie postąpiono w odniesieniu do tomu III, w którym dla Rusi północno-wschodniej — trzymając się rygorystycznie tytułu — nie uwzględniono w ogóle wcześniejszego okresu rozbiecia dzielnicowego, gdyż tom ten miał dotyczyć tylko okresu powstawania scentralizowanego państwa w wiekach XIV—XV. Jest to brak konstrukcyjny, gdyż w ten sposób wcześniejsze wieki rozwoju Rusi północno-wschodniej zostały całkowicie zagubione w planie wydawnictwa³.

Techniczna strona wydawnictwa i układ materiału wewnątrz poszczególnych rozdziałów pozostały na ogół takie same, jak w poprzednich tomach. Poszczególne rozdziały obejmują wprowadzenia, czasem dość obszerne, następnie teksty, niekiedy tłumaczenia tekstów na współczesny język rosyjski, dalej komentarze historyczno-prawne i wykazy wydań oraz literatury. W kilku wypadkach dodano tzw. tekstologiczny komentarz będący zwykle wykazem odmianek z różnych przekazów wydawanego tekstu. Każdy z rozdziałów, za wyjątkiem jedynie tego, który poświęcony jest Sudiebnikowi roku 1497, zawiera cały zespół kilku lub kilkunastu aktów czy innych pomników związanych ze sobą treścią. Opracowanie tekstów i komentarzy posiada na ogół zalety, które podnosiliśmy poprzednio w recenzjach z pierwszych dwu tomów. Wśród ulepszeń zwracają szczególną uwagę znacznie obszerniejsze i wnikliwsze niż dotychczas wprowadzenia do poszczególnych rozdziałów i tekstów oraz przykłady zwracania większej uwagi na stosunki ekonomiczno-społeczne. Jest to niewątpliwie wpływ wspomnianych wyżej krytycznych recenzji radzieckich, mimo że A. A. Zimin w liście do redakcji czasopisma „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo” odpowiedział krytykom dość ostro⁴.

³ Są one zresztą nader ubogie w źródła. Pierwotny plan S. W. Juszkowa był inny: tom drugi miał obejmować wieki XIII—XV, trzeci — wieki XV—XVI, bez podziału terytorialnego (ob. przedmowę do tomu I, s. V).

⁴ „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo”, 1955, nr 1, s. 140—142. Zimin uznał na ogół zarzuty za bezzasadne, zbijając je powołaniem odpowiednich fragmentów skrytykowanych tomów. W uzupełnieniu do listu Zimin a redakcja czasopisma wydrukowała oświadczenie (tamże s. 143), w którym jednak podtrzymała niektóre ogólne zarzuty recenzentów: prof. Gałanzy i doc. Martysjewicza oraz katedry historii państwa i prawa Moskiewskiego Instytutu Prawnego. Przyznała wszakże, że nie wszystkie uwagi krytyki były uzasadnione i słuszne, a jej forma była zbyt ostra.

Dzielnica nie ogranicza się do relacji uznanych i powszechnie przyjętych zapatrywań, ale zawiera też sporo oryginalnych myśli i interesujących poglądów. Nader staranny komentarz zajmuje blisko połowę objętości książki, dużo więcej niż same teksty. Wśród nowości zwraca uwagę próba innego, niż to czyniono dotychczas ustalenia czasu powstania pomnika zwanego „Prawosudije mitropolicz’je”. Gdy dotąd przyjmowano zwykle jego powstanie najpóźniej na koniec wieku XIV, redaktorzy zbioru (w tym wypadku A. A. Zimin i W. N. Awtokratow) przesuwają je na przełom wieku XV i XVI, w każdym razie na czas po roku 1497. Na uzasadnienie tej tezy przeprowadzają porównanie z powstałym w tymże roku Sudebnikiem dowodząc, że Sudebnik wpłynął na tematykę i strukturę „Prawosudija” (s. 438 nn.).

Indeks rzeczowy dodany do tomu (s. 492—523) jest poważną pomocą w korzystaniu z wydawnictwa. Szkoda tylko, że za wzorem tomu II również i tutaj pominięto wykaz pomieszczonych w zbiorze pomników. W oparciu o spis rzeczy wydrukowany na s. 526 i nast. można odszukać jedynie poszczególne rozdziały, a w ich ramach tylko tyle, na której stronie rozpoczynają się wprowadzenia, teksty, komentarze i wykazy wydań, literatury bądź rękopisów. Do około osiemdziesięciu aktów i innych pomników opublikowanych w książce nie ma żadnego innego klucza. Nawet taki pomnik, jak wspomniane „Prawosudije mitropolicz’je”, zajmujące w zbiorze blisko trzydzieści stron, w spisie rzeczy nie figuruje, a trzeba je szukać kartkując rozdział poświęcony pomnikom cerkiewnej jurysdykcji, o ile czytelnik naturalnie w ogóle wie, iż w tomie Prawosudije się znajduje⁵.

Jako całość tom III Pomników Prawa Ruskiego (podobnie jak tomy poprzednie) odbija tak bardzo od analogicznych polskich wydawnictw, i to na niekorzyść tych ostatnich, że czytelnik polski musi odczuwać żywą zazdrość.

STANISŁAW ROMAN (KRAKÓW)

Wojciech Kostuś, *Władztwo Polski nad Łęborkiem i Bytowie. Studium historyczno-prawne. Studia nad historią państwa i prawa*, seria II, t. 2, Wrocław 1954, s. 140.

Praca Kostusia podejmuje temat ważny i nowy. Dzieje ziemi bytowsko-łęborskiej nie wzbudzały w naszej literaturze żywszego zainteresowania. Obywaliśmy się dotąd pracami historyków niemieckich (Cramer, Schultz, Kopittke), których głównie interesowały dzieje żywiołu niemieckiego na tych ziemiach. Dość powiedzieć, że Schultz w swej ogromnej monografii powiatu łęborskiego w ogóle pominął okres bezpośrednich rządów polskich w Bytowie i Łęborku w latach 1637—1657. O stosunkach prawnych wiążących te ziemie z Koroną wiedzieliśmy niewiele. Opinie na ten temat były bardzo sprzeczne. Najbardziej ciemny był okres od 1455 do 1526. Jedni mówili o lennie, drudzy o zastawie, jeszcze inni o wiernej ręce, jako formach prawnopublicznych łączących z tytułu posiadania obu tych powiatów książąt zachodnio-pomorskich z Królestwem Polskim. Praca Kostusia wnosi do tych pojęć sporo światła i porządkuje dość zawiąły pogląd. Zdaniem jego w roku 1454 ziemia bytowsko-łęborska razem z wszystkimi ziemiami zakon-

⁵ Nie pomieszczono w spisie rzeczy nawet ustępów, na które dzielą się niektóre grupy tekstów. I tak na przykład teksty rozdziału *Żalowanyje i ukaznyje gramoty* (s. 90 nn.) podzielono na dwa podrozdziały: *Gramoty książęce* (s. 90—104) i *Gramoty metropolitów* (s. 105—107). Wśród gramot książęcych z kolei wyodrębniono ustępy: I. Gramoty dotyczące przejścia mienia nieruchomego na własność feudałów (s. 90—92); II. Gramoty przedstawiające walkę feudałów o ręce robocze (s. 93—94); III. Gramoty immunitetowe (s. 94—104). Że w ten sposób uszeregowano gramoty w omawianym rozdziale, czytelnik dowiedzieć się może dopiero na podstawie wglądu w odpowiednie partie książki.